

Sygn. akt III AUa 970/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Górską
Protokolant:	sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 r. w Szczecinie

sprawy D. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o podjęcie wypłaty emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 sierpnia 2013 r. sygn. akt VI U 936/13

I. zmienia zaskarżone orzeczenie w punkcie drugim w ten sposób, że uchyla punkt drugi wyroku,

II. w pozostałym zakresie oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 970/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 9 kwietnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w S. odmówił ubezpieczonej uchylenia decyzji z 3 października 2011 r.

w części w jakiej decyzja ta zawiesza na podstawie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (dalej jako: ustawa zmieniająca) w zw. z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako: ustawa emerytalna), prawo do emerytury na okres od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że brak było podstaw do podjęcia wypłaty świadczenia od 1 października 2011 r. Wskazał, że regulacja

art. 28 ustawy zmieniającej w zw. z art. 103a ustawy emerytalnej, uznana przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 13 listopada 2012 r. (sygn. akt K 2/12)

za niezgodną z Konstytucją RP, utraciła wskutek tego wyroku moc prawną od 22 listopada 2012 r., tj. od dnia publikacji. Wyrok w ocenie organu rentowego nie odnosił skutków prawnych ex tunc, gdyż Trybunał nie wskazał innej niż data ogłoszenia wyroku, daty utraty mocy prawnej powołanej regulacji. Wobec tego brak jest podstaw do wypłaty świadczeń zawieszonych przed datą jego publikacji.

Ubezpieczona odwołała się od powyższej decyzji. Wniosła o jej zmianę poprzez uchylenie decyzji ZUS, na mocy której zawieszono ubezpieczonej prawo do świadczenia, w części w jakiej decyzja zawiesza prawo do emerytury na okres od 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. Powołała się na wydany przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 13 listopada 2012 r. wyrok. Skarżąca stwierdziła, że decyzja ZUS z 3 października 2011 r. została oparta na normie prawnej uznanej za niezgodną z Konstytucją, toteż zachodzi podstawa do jej uchylenia. Skarżąca wniosła o wypłatę świadczeń emerytalnych za okres od 1 października 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od każdej zaległej miesięcznej raty do 21 listopada 2012 r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości. Ponowił argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji oraz stwierdził, że nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu lub wypłacie świadczenia, ponieważ roszczenie o wypłatę nie ma podstaw prawnych.

Dnia 28 sierpnia 2013 r. na rozprawie sąd okręgowy wyłączył do odrębnego rozpoznania wnioski ubezpieczonej o przyznanie odsetek od świadczenia emerytalnego za okres od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. i przekazał go do rozpoznania organowi rentowemu.

Wyrokiem z 28 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że podjął wypłatę emerytury ubezpieczonej począwszy od 1 października 2011 r. (pkt I) oraz stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie (pkt II).

Sąd okręgowy ustalił, że ubezpieczona urodziła się (...) Od 1 stycznia 1999 r. i nadal (także po dniu 1 października 2011 r.) jest nieprzerwanie zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Sądzie Rejonowym w C. (aktualnie Sąd Rejonowy w M.). W październiku 2010 r. ubezpieczona złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w S. wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury. Decyzją z 17 grudnia 2010 r. organ rentowy przyznał jej prawo do tego świadczenia od 1 listopada 2010 r., tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku. Decyzją z 3 października 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z urzędu wstrzymał ubezpieczonej dalszą wypłatę emerytury od 1 października 2011 r., z uwagi na kontynuowanie przez nią zatrudnienia. Organ rentowy wskazał, iż w celu podjęcia wypłaty emerytury, ubezpieczona winna przedłożyć świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Sąd I instancji wskazał, że wyrokiem z 13 listopada 2012 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 28 ustawy zmieniającej w zw. z art. 103a ustawy emerytalnej, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok ten został opublikowany w Dzienniku Ustaw z 22 listopada 2012 r., pod poz. 1285.

Sąd okręgowy przyjął, że 5 grudnia 2012 r. ubezpieczona wniosła o wznowienie wypłaty zawieszonych świadczeń od 1 października 2011 r. wraz

z odsetkami. Na mocy decyzji z 11 lutego 2013 r. organ rentowy podjął wypłatę należnej ubezpieczonej emerytury od 22 listopada 2012 r. tj. od daty opublikowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2012 r. Jednocześnie uchylił decyzję z 3 października 2011 r. w części, w jakiej dotyczy zawieszenia emerytury od 22 listopada 2012 r.

Sąd okręgowy zważył, że odwołanie ubezpieczonej zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że stanowisko organu rentowego nie znajduje oparcia

w prawie. Sąd I instancji podkreślił, że badając zgodność z Konstytucją art. 28 ustawy zmieniającej, Trybunał Konstytucyjny powiązał treść tego przepisu z treścią art. 103a ustawy emerytalnej, wskazując iż oba te przepisy nie znajdują zastosowania do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Oceniając skutki wyroku, Trybunał doprecyzował przy tym, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury, nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r.

W stosunku do tych osób przepis art. 28 ustawy zmieniającej, w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy emerytalnej, utracił moc z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw, czyli 22 listopada 2012 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 1285).

Sąd I instancji podkreślił, że mając na uwadze stanowisko organu rentowego prezentowane w niniejszej sprawie, trzeba wskazać iż w świetle brzmienia art. 190 ust. 1 Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Utrata mocy obowiązującej przepisu z powodu jego niezgodności z Konstytucją oznacza, że przepis ten nie może być stosowany poczynając od daty jego uchwalenia. Wyrok Trybunału ma jednak – wbrew temu, co twierdził pełnomocnik organu rentowego w odpowiedzi na odwołanie – skutki retroaktywne, a przez to zachodzi konieczność ponownego rozpoznania sprawy

z pominięciem już niekonstytucyjnego przepisu. Sąd okręgowy powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2008 r., sygn. akt V CO 43/08

oraz wyrok tego sądu z 21 listopada 2006 r., sygn. akt II PK 42/06. Podkreślił, że zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny przepis art. 28 ustawy zmieniającej stanowi, że do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, stosuje się przepisy ustawy emerytalnej w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą, poczynając od 1 października 2011 r. Z kolei wymieniony art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej dodał do ustawy emerytalnej - art. 103 - art. 103a w brzmieniu: „prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.”

Sąd okręgowy wskazał, że przepis art. 28 ustawy zmieniającej został uchwalony 16 grudnia 2010 r. i w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego trzeba uznać, że już od tej daty powinien on zostać wyrugowany z porządku prawnego z powodu jego niezgodności z art. 2 Konstytucji. Sąd I instancji zaakcentował, że to wyrugowanie może nastąpić tylko w stosunku do osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, co wynika z powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Sąd okręgowy wskazał, że w stosunku do tych ubezpieczonych, (do których zalicza się także

i ubezpieczona, która emeryturę nabyła od 1 listopada 2010 r.), należy zatem dokonać rekonstrukcji stanu prawnego, powracając do stanu jaki obowiązywał zanim do ustawy emerytalnej został dodany art. 103a. Przed wprowadzeniem tego przepisu nie istniał wymóg rozwiązania stosunku pracy celem realizacji prawa do emerytury. Ustawą z 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. Nr 228, poz. 1507) uchylony bowiem został z dniem 8 stycznia 2009 r. art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, który stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Od dnia 1 stycznia 2011 r. przepis ten ponownie został wprowadzony do ustawy o emeryturach i rentach z FUS jako art. 103a - z mocy art. 6 pkt 2 w zw. z art. 30 ustawy zmieniającej.

Sąd I instancji wskazał, że w tej sytuacji ubezpieczonym, którzy nabyli prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. była wypłacana emerytura, mimo kontynuowania zatrudnienia u pracodawcy, na rzecz którego wykonywali je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, gdyż nie obowiązywały w tym zakresie żadne ograniczenia. Obecnie - w związku

z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego – trzeba więc uznać, iż to prawo do wypłaty emerytury dla tej grupy ubezpieczonych zostało zachowane. Skoro zaś

art. 28 ustawy zmieniającej wskazywał, że przepis art. 103a ustawy emerytalnej znajdował zastosowanie do emerytur przyznanych przed dniem jego wejścia w życie, dopiero poczynając od 1 października 2011 r., dlatego też od tej daty organ rentowy wstrzymał wnioskodawczyni wypłatę emerytury. Obecnie więc, wobec uznania skutków tego przepisu za niebyłe, koniecznym było uznanie, iż od tej właśnie daty wypłata emerytury dla ubezpieczonej powinna zostać podjęta, bowiem odpadła podstawa prawna jej wcześniejszego wstrzymania.

Sąd okręgowy wskazał, że w myśl przepisu art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym od 1 kwietnia 2009 r., w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego, za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Sąd I instancji podkreślił, że należało ocenić, czy w niniejszej sprawie, w której ubezpieczona domagała się od organu rentowego wznowienia wypłaty świadczenia emerytalnego poczynawszy od dnia 1 października 2011 r. w związku z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2012 r., a organ rentowy twierdził, że możliwe jest wyłącznie wznowienie wypłaty świadczenia od dnia 22 listopada 2012 r., gdyż wyrok ten nie ma charakteru retroaktywnego, możliwe było przyjęcie przez sąd, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za „niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji”. Należało przy tym za ową okoliczność uznać ustalenie, iż w analizowanym postępowaniu należało podjąć wypłatę emerytury dla ubezpieczonej poczynawszy od 1 października 2011 r. Sąd okręgowy stwierdził, że mając na uwadze zaprezentowaną wyżej krytyczną ocenę zajętego przez organ rentowy stanowiska prawnego, koniecznym stało się stwierdzenie, że organ rentowy wydał błędną decyzję, odmawiającą podjęcia wypłaty świadczenia od 1 października 2011 r. w sytuacji, gdy możliwe było wydanie decyzji zgodnej z prawem, gdyby tylko organ rentowy prawidłowo ustalił konsekwencje uznania przez Trybunał Konstytucyjny skutków przepisu art. 103a ustawy emerytalnej za niebyłe w stosunku do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. (a zatem również w stosunku do ubezpieczonej, która nabyła prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2010 r.). Sąd I instancji zważył, że powyższe oznacza, że opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy.

Rozstrzygnięciu Sądu zarzucił:

- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 103a ustawy emerytalnej zw. z art. 28 ustawy zmieniającej w zw. z art. 190 ust. 3 Konstytucji RP poprzez błędną wykładnię, iż norma ta nie znajduje zastosowania w okresie przed wejściem w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 2/12, tj. od dnia opublikowania wyroku, czyli 22 listopada 2012 r. i poprzez podjęcie wypłaty zawieszony emerytury ubezpieczonej od 1 października 2011 r.
- naruszenie art. 118a ust. 1a ustawy emerytalnej poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Apelujący wskazał, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach wymienionych w art. 188 Konstytucji podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie rządowym, w którym akt normatywny był ogłoszony. Jeżeli akt nie był ogłoszony, orzeczenie ogłasza się w Dz. U. RP „Monitor Polski”. Orzeczenie Trybunału wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. W ocenie organu rentowego, orzeczenie TK zaczyna obowiązywać w sensie materialnym od momentu wejścia w

życie, czyli ogłoszenia orzeczenia, gdyż dopiero z tą chwilą jest ono w stanie wywołać skutek derogacyjny z systemu prawnego niekonstytucyjnej regulacji lub treści. Apelujący powołał się na orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie II PK 42/06, w którym stwierdzono że uznany przez TK za niekonstytucyjny przepis prawa nie może być stosowany przez sądy i inne organy w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału. Regulacja art. 28 ustawy zmieniającej w zw. z art. 103a ustawy emerytalnej w ocenie apelującego przestała obowiązywać dopiero 22 listopada 2012 r. W omawianej sprawie zatem, zdaniem organu rentowego, nie można mówić o odpowiedzialności ZUS za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w rozumieniu art. 118 ust 1a ustawy emerytalnej. Organ rentowy wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania w zakresie podjęcia wypłaty emerytury za okres od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r., a nadto o zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje:

Wyrok sądu I instancji należało uchylić w zakresie punktu drugiego wyroku, w pozostałym zaś zakresie apelacja podlegała oddaleniu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności co do punktu pierwszego sentencji wyroku sądu okręgowego, należało stwierdzić, że apelacja organu rentowego w tym zakresie okazała się nieuzasadniona. Podkreślić należy, że utrwalone jest już stanowisko tutejszego sądu apelacyjnego, zgodnie z którym konsekwencją wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku stwierdzającego niekonstytucyjność przepisu art. 28 ustawy zmieniającej w zw. z art. 103a ustawy emerytalnej jest konieczność podjęcia wypłaty emerytury od 1 października 2011 r. od dnia faktycznego wstrzymania wypłaty świadczenia.

Sąd apelacyjny uznaje, tak jak to uczynił sąd okręgowy, że przepis, który został uznany za niezgodny z Konstytucją nie mógł stanowić podstawy do wstrzymania wypłaty świadczenia i nie mógł stanowić podstawy prawnej działań organu rentowego. Nie ma podstaw prawnych, aby uznawać, że dopiero z chwilą ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego można było tej wypłaty dokonywać.

Zgodnie z przepisem art. 190 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, orzeczenia w sprawach wymienionych w art. 188 Konstytucji (m.in. w kwestii zgodności ustaw z Konstytucją) podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony, a orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, chyba, że Trybunał Konstytucyjny określił inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Za ugruntowane uznać należy stanowisko, że co do zasady orzeczenia Trybunału mają moc wsteczną (są skuteczne *ex tunc*). Stanowisko to zakłada, że orzeczenie Trybunału usuwa zakwestionowaną normę prawną w zasadzie od chwili jej wejścia do systemu prawnego, lecz najwcześniej od chwili wejścia w życie Konstytucji. Pogląd ten prowadzi do powstania fikcji prawnej, że danej normy nigdy w systemie prawnym nie było, co umożliwia wrzucanie czynności dokonanych na jej podstawie. Szczegółową analizę argumentów przemawiających za tą koncepcją przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z 20 maja 2009 r. (sygn. I CSK 379/08, OSNC z 2009 r., nr 12, poz. 172) i sąd apelacyjny ją podziela. Sąd Najwyższy, opierając się na wykładni funkcjonalnej i uwzględniając pozycję ustrojową Trybunału wskazał m.in., że Trybunał orzeka o niezgodności ustawy z Konstytucją, ale niezgodność ta nie istnieje wyłącznie w chwili orzekania przez Trybunał, lecz występuje również wcześniej. Zatem znaczenia nie ma to, kiedy badanie zgodności konstytucyjnej ma miejsce lecz to, kiedy w systemie prawnym pojawiła się norma prawna niższego rzędu niezgodna z normą prawną nadrzędną. Słusznie więc sąd okręgowy przyjął, że wyrok TK, na który powoływała się ubezpieczona skutkowałą utratą mocy prawnej art. 28 ustawy zmieniającej w zw. z art. 103a ustawy emerytalnej *ex tunc*.

Ponadto, sąd apelacyjny podnosi za sądem okręgowym, że powoływany wyrok TK ma ograniczony zakres zastosowania, a mianowicie, zawężony jedynie do osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. (por. wyrok SA w Białymstoku III AUa 151/13). Jest to spowodowane tym, że – jak

słusznie wskazał sąd I instancji – nie obowiązywała wówczas ani regulacja art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, ani też przepis art. 103a tej ustawy. W związku z tym, niezgodny z zasadą zaufania obywateli do organów państwa i stanowionego przez nie prawa, wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP, był przepis art. 28 ustawy zmieniającej, który zakładał nadanie przepisowi art. 103a ustawy emerytalnej mocy wstecznej, rozciągającej się na okres przed wejściem w życie ustawy zmieniającej (1 stycznia 2011 r.), ale jedynie w czasie po uchyleniu przepisu art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej (od 8 stycznia 2009 r.). Jak wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 13 listopada 2012 r., (sygn. akt K 2/12), nie badał on konstytucyjności obowiązku uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą jako warunku realizacji nabytego prawa do emerytury, lecz zastosowanie nowej treści ryzyka emerytalnego na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej do osób, które w momencie jej wejścia w życie miały już ustalone i zrealizowane prawo do emerytury. Trybunał podkreślił, że przy podejmowaniu decyzji o przejściu na emeryturę istotne jest, aby ubezpieczony znał warunki, jakie będzie musiał spełnić, aby zrealizować to prawo i mógł się do nich przygotować. Trybunał wskazał, że w przypadku zasady zaufania obywateli do organów państwa i stanowionego przez nie prawa, podstawą jest pewność prawa, lecz nie tyle w rozumieniu stabilności przepisów, co w aspekcie pewności tego, że na podstawie obowiązującego prawa obywatel może kształtować swoje stosunki życiowe.

W związku z tym, głównym aspektem naruszenia tej konstytucyjnej zasady w kontekście poruszanej problematyki był fakt, że gdyby obywatele, którzy nabyli prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., w momencie składania wniosku o przyznanie świadczenia, wiedzieli, że będą musieli przerwać zatrudnienie, aby świadczenie uzyskać, to w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego mogliby zrezygnować ze złożenia wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuować zatrudnienie.

W niniejszej sprawie, ubezpieczona miała przyznane prawo do emerytury od 1 listopada 2010 r., a zatem znalazła się w kręgu osób, wobec których Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności powoływanej regulacji art. 28 ustawy zmieniającej w zw. z art. 103a ustawy emerytalnej, z zasadą ochrony zaufania obywateli do organów państwa i stanowionego przez nie prawa wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. W treści nabytego przez ubezpieczoną prawa do emerytury nie zawierał się zatem nakaz rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą w celu pobierania świadczenia.

Sąd apelacyjny uważa, że punkt drugi sentencji wyroku sądu I instancji stwierdzający odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie należało uchylić. Nie było podstaw do ustalenia odpowiedzialności organu rentowego, skoro wniosek o odsetki sąd okręgowy przekazał do rozpoznania organowi rentowemu, który w tej sprawie dopiero wypowie się, wydając stosowną decyzję.

Tak argumentując, sąd apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie sądu I instancji w punkcie drugim w ten sposób, że uchylił punkt drugi wyroku oraz na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego w pozostałym zakresie.

SSO del. Beata Górska SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka – Szkibiel